B 7

Po konfiskacie nakład trzeci

NR. 274 (420-,

Warszawa, SOBOTA 13 Września 1930 r.

Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA

OPRÓCZ TEGO ODBĘDZIE SIĘ O GODZINIE 11-ej

Wielkie Zgromadzenie Przedwyborcze

Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu

w Dolinie Szwajcarskiej, ul. Szopena 3

Akcja obrońców aresztowanych b. posłów

Obrońcy aresztowanych b. posłów mają dzisiaj złożyć na ręce prokuratora podanie o

1) przetranslokowanie aresztowanych do jednego z więzień, podległych cywilnym władzom sądowym, gdyż b. posłowie, jako osoby cywilne, podlegają sądom cywilnym;

2) stosowanie do aresztowanych b. posłów przepisów więziennych, jako do osób, będących pod śledztwem, nie zaś skazanych;

3) o skomunikowanie się z aresztowanymi, celem uzyskania pełnomocnictw do prowadzenia ich spraw;

4) o możność asystowania przy śledztwie.

RADA MIEJSKA ŁODZI W OBRONIE PRAWA i DEMOKRACJI

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej przyjęto rezolucję protestującą przeciwko aresztowaniu 19 posłów.

Rezolucja stwierdza, że przedstawiciele demokracji nie dadzą się zastraszyć i w dalszym ciągu kontynuować będą walkę o przywrócenie demokracji w Polsce.

Za rezolucją głosowały wszystkie stronnictwa z wyjątkiem N. P. R. (lewicy) i ortodoksów żydowskich, którzy wstrzymali się od głosu.

P. CAR NA STRAŻY PRAWORZĄDNOŚCI...

LIST P. CARA DO RADY ADWOKACKIEJ

Wczoraj minister Sprawiedliwości p. Car wystosował do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie pismo treści następującej:

„Rada Adwokacka w Warszawie na posiedzeniu nadzwyczajnem w dn. 10 września r. b. w sprawie zatrzymania przez władze bezpieczeństwa, zgodnie z art. 167 K. P. K., czterech członków Izby, b. posłów, powzięła, na podstawie niesprawdzonych u źródła informacyj, uchwałę, wykraczającą poza zakres ustawowych uprawnień Rady (art. 24 statutu), niezgodną w swej treści z przepisami prawa, oraz niedopuszczalną ze względu na formę. Uchwała powyższa, podana do prasy, uległa aresztowi. Mimo to w odpisach została wywieszona w pokojach adwokackich sądów Okręgowego i Apelacyjnego w Warszawie z naruszeniem art. 299 A. K. K. Powyższe bezprawne postępowanie Rady Adwokackiej w Warszawie czyni koniecznem zastosowanie do niej środków, przewidzianych w art. 37 statutu palestry. Załączając w odpisie przytoczoną wyżej uchwałę, uprzejmie zapytuje, na podstawie art. 37 ust. 2 statutu Palestry, czy Naczelna Rada Adwokacka wydała, lub wydać zamierza stosowne zarządzenia, pozostające w jej rozporządzeniu, a oparte na art. 37 ust. 1 Statutu, celem przywrócenia w łonie Rady Adwokackiej normalnych stosunków prawnych, pogwałconych przez wydanie, przytoczonej uchwały.

Minister Sprawiedliwości
Stanisław CAR.

DEMONSTRACJE W ŁODZI

STARCIE Z POLICJĄ. WYBITE SZYBY W STAROSTWIE

We czwartek wieczorem ul. Piotrkowską w stronę Placu Wolności postępował pochód robotniczy, wznosząc okrzyki przeciwko Rządowi, na cześć demokracji.

Przed domem, w którym mieszcza się starostwo i urząd wojewódzki, pochód został zaatakowany przez policję.

Policja usiłowała rozpędzić demonstrantów.

Robotnicy obrzucili policję i gmach starostwa kamieniami.

W czasie zajść wybito szyby w starostwie i poturbowano kilku policjantów.

Aresztowano 7 osób.

OSTRE POGOTOWIE POLICJI

Warsz. Aj. Dziennikarska donosi, iż z polecenia władz cofnięto urlopy dla wszystkich funkcjonarjuszy policji. Ci, którzy korzystali obecnie z urlopów, otrzymali wezwania, celem natychmiastowego powrotu do pracy. Nadto zarządzono ostre pogotowie.

KURS DOLARA

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolar Stanów Zjednoczonych 8,94 — 8,96. We wtorek ubiegły kurs dolara wynosił 8,88.

PIĄTA W TYM TYGODNIU KONFISKATA „ROBOTNIKA"

Pierwszy nakład dzisiejszego „Robotnika" został skonfiskowany za cały szereg artykułów i wzmianek. Jest to już piąta konfiskata w tym tygodniu.

DO KOMITETÓW P.P.S. NA PROWINCJI

Dn. 14 września b. r. Redakcja „Robotnika" czynna będzie w godz. od 5-ej do 7-ej po poł. i od 10 wieczorem do 2 w nocy.

Prosimy towarzyszów naszych na prowincji aby podali w tych godzinach telefonicznie Redakcji „Robotnika" wiadomości o przebiegu zgromadzeń, organizowanych w dniu 14 września przez stronnictwa lewicy i środka.

REDAKCJA „ROBOTNIKA".

Echa aresztowań

O CO OSKARŻA SIĘ UWIĘZIONYCH?

Władze milczą, jak zaklęte i oprócz sławetnego „komunikatu" PAT nie uważają za stosowne informować opinji o losie aresztowanych b. posłów.

Wiadomo dotychczas tyle, że prok. Michałowski z Warszawy był w Brześciu nad B. i podobno wręczył oskarżonym akt oskarżenia. Wiadomo, że śledztwem kieruje nie p. Chmielak, sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, lecz p. Demant.

Co do kwalifikacji oskarżenia, to jedni mówią, że do aresztowanych ma być zastosowany art. 100 K. K., którego brzmienie podaliśmy wczoraj. Inni twierdzą, że zastosowany będzie art. 101, wedle którego za przygotowania do zbrodni, przewidzianych w art. 100 (zamach na ustrój państwa, na członków rządu i t. d.) grozi kara ciężkiego więzienia do lat 10. Jeśli winny posiadał składy broni lub materjałów wybuchowych, grozi mu kara ciężkiego więzienia do lat 15.

O jakie konkretne przestępstwo oskarżają aresztowanych — nikt nie wie. Pogłoski obracają się w sferze zarzutów o... przeszkadzanie pożyczce zagranicznej, „poufne" stosunki z obcemi mocarstwami, o przemówienia publiczne, a ponoć nawet o... posiadanie kilku żon (!) i... szmugiel obrazów (!).

W WIĘZIENIU AŻ DO KOŃCA WYBORÓW?

Jedno z pism donosi, że sędzia Demant po przesłuchaniu aresztowanych uznał za potrzebne zastosować wobec nich areszt prewencyjny, który ma trwać dwa miesiące, czyli *cały okres wyborczy.*

Oto cały sens aresztowań! Rząd chce uniemożliwić aresztowanym pracę agitacyjną, chce uniemożliwić im kandydowanie do nowego sejmu! Zrozumiał to cały kraj od pierwszej chwili, zrozumiała też zagranica!

CO MÓWI PRASA POLSKA?

Prasa sanacyjna w Warszawie stara się odwrócić uwagę społeczeństwa od faktu aresztowań i zachowuje się już, jakby nic nie zaszło. „Gazeta Polska", „Polska Zbrojna", „Przedświt", „Kurjer Poranny", „Przegląd Wieczorny" — załatwiły się z tą sprawą i nic nie piszą o niej, z wyjątkiem kilku notatek kronikarskich.

Jedynie „*Czerwoniak*" zabrał jeszcze głos. Twierdzi on, że aresztowanie b. posłów oznacza, że mamy... silny rząd (pierwszy od 350 lat!!) i prawdziwą wolność. Rząd jest więc silny, skoro się boi kilku działaczy opozycyjnych i zamyka ich na czas wyborów do więzienia. A jeżeli pobyt w więzieniu ludzi zasłużonych i niewinnych jest oznaką „prawdziwej wolności", to czemu redakcja „Czerwoniaka" nie idzie gremjalnie do więzienia? Za artykuł swój rzetelnie na nie zasłużyła.

Z prowincjonalnej prasy sanacyjnej „*Kurjerek*" krakowski również milczy, zadowalając się przytaczaniem głosów prasy.

Natomiast „*Czas*" jest wyraźnie zakłopotany. Węszy on jakiś zamach stanu, ponieważ po fakcie aresztowań niema mowy, by rząd mógł współpracować z Sejmem powszechnego głosowania, ale mocno zaniepokojony wynikiem procesu, który może być zabójczy dla rządu. „Czas" obawia się jednem słowem skutków tej polityki „szalonego ryzykanctwa".

Zato p. Mackiewicz ze „*Słowa*" wileńskiego jest b. zadowolony. Widzi on w fakcie aresztowań „decyzję, odwagę (?!) i linję (??)". Ale i on wyraża zdanie, że aresztowania pozostaną bezpłodne, o ile po nich nie nastąpi jakiś zamach stanu.

Prasa opozycyjna piętnuje jednomyślnie to łączenie zarzutów natury politycznej i kryminalnej i stwierdza, że aresztowania mają na celu unieruchomienie przeciwników politycznych na czas wyborczy.

NIESŁYCHANE TRAKTOWANIE UWIĘZIONYCH

Dowiadujemy się, że do uwięzionych nie dopuszcza się nikogo, ani nie przyjmuje się żadnych rzeczy.

Osobie, przybyłej do Brześcia celem widzenia się z jednym z towarzyszy, odmówiono tego i nie pozwolono wręczyć pościeli i jedzenia.

W podobny sposób nie traktowano aresztowanych, będących pod śledztwem, nawet w carskiej Rosji.

Fatalne wrażenie zagranicą

Zagranicą fakt aresztowań wywarł ogromne i wręcz fatalne wrażenie, jak o tem świadczą głosy prasy, które dotychczas nadeszły. Wszystkie kierunki polityczne od monarchistów począwszy, a kończąc na bolszewikach, wyrażają się ujemnie o pociągnięciu Piłsudskiego.

APEL DO MIĘDZYNARODÓWKI

Zarząd Niemieckiej Partji Socjalistycznej wystosował 10 b. m. apel do Sekretarjatu Międzynarodówki Socjalistycznej w Zurychu. W piśmie tem socjaliści niemieccy wskazują na to, że aresztowanie b. posłów opozycyjnych jest faktem tak doniosłym, że wymaga natychmiastowej i mocnej reakcji ze strony Międzynarodówki. Pismo określa aresztowania, jako nowy akt łamania konstytucji i jako ostateczne wejście na drogę faszyzmu. Międzynarodówka ma obowiązek wezwać opinję całego świata do protestu przeciw zarządzeniu Piłsudskiego i *żądania zwolnienia aresztowanych.*

Pismo stwierdza dalej, że dyktatura faszystowska w Polsce byłaby niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego i kończy się zapewnieniem solidarności z P. P. S.

GŁOS MONARCHISTÓW I BOLSZEWIKÓW

„*Action francaise*", organ monarchistów francuskich, bezwzględnie wrogi dla parlamentaryzmu, pisze w zakłopotaniu:

„Dobrze jest zniszczyć panowanie parlamentaryzmu, trzeba jednak wiedzieć, czem go zastąpić. Otóż minęło już 4 lata, jak Polska znajduje się pod tym względem w kompletnej niepewności i w oczekiwaniu pozytywnego rozwoju tej żywotnej dla niej kwestji".

A „*Izwiestja*" moskiewskie:

„Areszty mają na celu wycofanie przywódców z kampanji wyborczej i niedopuszczenie ich do ponownego wyboru. Aresztowanie posłów centrolewicowej opozycji świadczy, że zbliża się moment ostatecznego przegrupowania sił, ten niezbędny etap przed wielkiemi walkami klasowemi".

„Izwiestja" uważają również za możliwe, że aresztowania są tylko próbą nastraszenia posłów.

„W każdym bądź razie—dodaje organ sowiecki — sytuacja staje się ostra i skomplikowana. Pcha ona kierujące koła na drogę niezwykle ryzykownych awantur, w których piłsudczycy szukać będą środków dla konsolidacji i ratunku państwa".

I któżby jeszcze — wobec tych wszystkich głosów w kraju i zagranicą — wątpił, że Piłsudski jest największym człowiekiem w Polsce?!

PROTEST MIĘDZYNARODÓWKI MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

Międzynarodówka Socjalistycznej Młodzieży wystosowała pismo do Organizacji Młodzieży T. U. R., w którem daje wyraz swemu oburzeniu z powodu aresztowań.

Pismo wyraża gorącą sympatję tow. tow. b. posłom DUBOIS i CIOŁKOSZOWI, przywódcom socjalistycznej młodzieży w Polsce.

Pismo komunikuje, że Międzynarodówka wezwała wszystkie organizacje, należące do Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej, by 5 października, t. j w dniu „Dnia Młodzieży" podniosły swój głos protestu również przeciwko rządowi faszystowskiemu w Polsce.

Komitet Centralny Org. Młodzieży T. U. R. otrzymał pismo o podobnej treści od Związku Socjalistycznej Młodzieży robotniczej Niemiec.

Obrońcy uwięzionych

Oprócz wymienionych wczoraj adwokatów pp. Berensona, Śmiarowskiego, Szumańskiego i Gralińskiego obrony uwięzionych b. posłów podjął się adw. tow. **Stanisław Benkiel.**

WĄTPLIWOŚCI PREZESA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Jak donosi A. B. C. w związku z aresztowaniem b. posłów, a zwłaszcza **tow. Libermana**, oskarżyciela przed Trybunałem Stanu, do prezesa Sądu Najwyższego zwrócił się jeden z członków Trybunału Stanu z zapytaniem, czy zamierza poczynić jakie kroki w tej sprawie.

P. prezes Supiński miał odpowiedzieć, że gdyby chodziło o członka Trybunału, to możnaby jeszcze nad sprawą interwencji dyskutować. Ale ponieważ chodzi tu o prokuratora Trybunału Stanu, p. Supiński nie widzi powodu wkraczania.

Miał ponadto prezes Supiński zaznaczyć, że zarówno on, jak i inni prawnicy mają wątpliwości, czy wobec rozwiązania Sejmu, Trybunał w dotychczasowym składzie jeszcze istnieje, oraz czy, wobec niezałatwienia sprawy p. Czechowicza, nie należy uważać jej za umorzoną.

A więc prezes Sądu Najwyższego już też „wątpi". Niezadługo wobec tego trzeba będzie zastanowić się, czy nie należy wogóle zlikwidować sądownictwa polskiego, jako zbędnej instytucji „wątpiących".

POSIEDZENIE NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Dzisiaj zbiera się na posiedzenie Naczelna Rada Adwokacka, która rozpatrzy sytuację, wytworzoną przez protest warszawskiej Rady Adwokackiej i zatarg powstały z tego powodu między tą Radą a Rządem.

Naczelna Rada Adwokacka składa się z przedstawicieli wszystkich poszczególnych rad.

LIST DO REDAKCJI

Niniejszem uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w Swem poczytnem piśmie następującego oświadczenia.

W związku z ostatniemi aresztowaniami szeregu b .posłów, niżej podpisany oświadcza, że gdyby aresztowania te stały w związku z Kongresem krakowskim, zwołanym w obronie prawa i wolności, to jako uczestnik Kongresu pozostaję solidarnie z aresztowanymi.

Łączę wyrazy poważania

Fr. Urbański.
b. poseł Ch.-Dem.

Dn. 11 września 1930 r.

Uchwała Konferencji P. P. S. w Częstochowie

REPRESJE POTĘGUJĄ SIŁY MAS WALCZĄCYCH Z DYKTATURĄ.

Uczestnicy Konferencji Organizacji Polskiej Partji Socjalistycznej Okręgu Częstochowskiego solidaryzując się z taktyką i działalnością aresztowanych towarzyszów posłów występujących w obronie Prawa i Wolności, za pośrednictwem „Robotnika" przesyłają im wyrazy czci i hołdu, zapewniając, że ofiara ta spotęguje siły mas walczących z dyktaturą.

MASÓWKA POD „POCISKIEM"

Przed fabryką „Pocisk" odbyła się wczoraj masówka, na której omawiano sprawę wyborów delegacji fabrycznej.

Przemawiał tow. **Śmigierzewski.**

Przybyłych mówców z B. B. S. zebrani robotnicy nie chcieli słuchać, mimo, że przed fabryką i na terenie fabryki była zmobilizowana bojówka B. B. S. pod dowództwem niejakiego **Hauki,** jak się okazuje agenta policji politycznej.

STAN ZDROWIA WICEMARSZ. DĄBSKIEGO

Podobno stan zdrowia b. wicem. Sejmu Jana Dąbskiego pogorszył się znacznie pod wpływem ostatnich wydarzeń.

A sprawców napadu dotychczas nie „wykryto...".

„BOHATEROWIE" SANACYJNI

NAPAŚĆ NA BEZBRONNĄ STARUSZKĘ

„Donoszą nam z Wadowic, że sanacja skorzystała z aresztowań posłów, aby zademonstrować swoją „nagą duszę". W Choczni mieszka 78-letnia matka posła z „Wyzwolenia" dr. Putka. W środę 10 b. m. w dniu, gdy rozeszła się wieść o aresztowaniach, wtargnął do mieszkania staruszki jakiś szubrawiec i zawoławszy: „Już twojego syna szlag trafił, stara!", uciekł pośpiesznie.

Pożeraczom „sejmokracji" na wadowickim bruku nie wystarczył jednak widocznie ten czyn bohaterski, gdyż w nocy z 10 na 11 bm., inne kanalje wytłukły szyby w mieszkaniu staruszki. Pani Putkowa, cierpiąca oddawna na serce, rozchorowała się ciężko wskutek tych chuligańskich napaści. Oto obraz poziomu moralnego ludzi, którzy się jeszcze dziś „skupiają przy marszałku".

PROK. MICHAŁOWSKI U MIN. SKŁADKOWSKIEGO

P. prokurator Michałowski, w którego ręku spoczywa sprawa aresztowanych b. posłów, po powrocie z Brześcia, gdzie osadzeni są aresztowani, przyjęty był wczoraj na dłuższej konferencji przez ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowskiego.

NOWE ARESZTOWANIA

B. POSEŁ WISŁOCKI.

Z opóźnieniem nadeszła do Warszawy wiadomość o aresztowaniu b. posła **Wisłockiego** (UNDO). Został on aresztowany pod Tarnopolem równocześnie z innymi.

B. POSEŁ KWIATKOWSKI.

Onegdaj w nocy został aresztowany b. poseł Jan Kwiatkowski (Str. Narodowe) — dyrektor Centrali rolniczej w Wejherowie. P. Kwiatkowski aresztowany został w Wejherowie. Aresztowanego wywieziono automobilem.

NOWY KOMENDANT BRZEŚCIA

Jak podaje „Wieczór Warszawski" na czas internowania b. posłów komendantem twierdzy w Brześciu został mjr. **Ryszanek.** dotychczasowy zastępca komendanta m. Warszawy, płk. Długoszewskiego.

PIENIĄDZE, PIENIĄDZE, PIENIĄDZE

Temi słowy p. Piłsudski scharakteryzował posłów: największem ich pragnieniem jest brać pieniądze, gdzie się tylko da, w uczciwy i nieuczciwy sposób. A on, Józef Piłsudski, pieniędzy nie lubi, brzydzi się niemi a cóż dopiero ludźmi, którzy je biorą bez pytania o źródło.

W latach 1923-24, gdy Józef Piłsudski mieszkał bezczynnie w Sulejówku, odsunięty od wpływu na sprawy państwowe i — jak wówczas ogłoszono — oddający swe pobory marszałkowskie na cele publiczne, musiał przecież z czegoś żyć. Żył — z pieniędzy robotniczych.

W tych bowiem latach robotnicy polscy w Stanach Zjednoczonych. zorganizowani w P.P.S., zbierali między sobą i posyłali co miesiąc do Sulejówka dla Józefa Piłsudskiego 300 dolarów. Piłsudski te pieniądze z krwawicy robotniczej przyjmował i nie słyszeliśmy, aby z nich zrobił inny niż prywatny użytek.

Dziś, nie od dziś, Józef Piłsudski zerwał z klasą robotniczą, robi politykę przeciw klasie robotniczej i ukoronował tę robotę aresztowaniem przywódców robotniczych.

Piszemy o tej historji sprowokowani rzucaniem podejrzeń na ludzi, którzy swoją pracą i bezinteresownością dali tysiączne dowody, że nie pamiętają o sobie a wszystko robią dla sprawy, której się oddali. Niech społeczeństwo wie, gdzie są większe apetyty na pieniądze.

Zgon E. Godlewskiego

W nocy z środy na czwartek zmarł w Krakowie nestor uczonych polskich, europejskiej sławy, przyrodnik **prof. dr. Emil Godlewski,** organizator Studjum Rolniczego Un. Jag. W 1870 objął on obowiązki asystenta botaniki na Uniw. Jagiellońskim. W latach 1875/8 pracował jako profesor pomocniczy botaniki i zoologji w politechnice lwowskiej i w Uniw. Jana Kazimierza, poczem w roku 1878 wyjechał do Dublan, jako profesor botaniki w tamtejszej krajowej wyższej szkole rolniczej.

Gdy organizacja Studjum rolniczego weszła w życie, prof. Godlewski przeniósł się z Dublan do Krakowa, gdzie w roku 1891 zamianowany profesorem Studjum rolniczego. Prof. Godlewski stał się jednym z filarów nowego Studjum. Obowiązki dyrektora spełniał nieprzerwanie przez 16 lat.

Prof. Godlewski był członkiem czynnym Polsk. Ak. Umiej. od roku 1891, członkiem zwyczajnym: Societe National de Sciences naturelles de Cherbourg, Societe Nationale de Agriculture de France, Akademie de sciences de l'Institut de France, oraz członkiem honorowym wielu Tow. i instytucji w kraju i zagranicą. W kraju 1921 uniwersytet warszawski nadał mu dyplom doktora honorowego, , a w 6 lat później Rada Wydz. roln. UJ zamianowała go doktorem „honoris causa“. Za zasługi na polu naukowem otrzymał w roku 1922 order „Polonia restituta“.

Spóźniona wiadomość

Z kół kolejarzy komunikują nam:

W niektórych pismach ukazała się notatka donosząca, że jakoby w dniu 10 bm. miało odbyć się jakieś zebranie na którem trzy Związki kolejarzy a to: Związek zawodowy prac. kol. (Z. Z. K.), Związek zaw. maszynistów (Z. Z. M.), tudzież Zjednocz. Kol. Pols. (Z. K. P.), jakoby zawarły „blok komunikacyjny“.

Otóż wiadomość ta nie opiera się na żadnej faktycznej podstawie i jest spóźniona o blisko rok.

Blok komunikacyjny zawarty został istotnie ale jeszcze w jesieni ubiegłego roku i w skład jego weszły nie tylko trzy wyżej wymienione Związki ale ponadto jeszcze Związek Urzęd. Kolejowych (Z. U. K.) i Związek Konduktorów (Z. D. K.), a z poza kolejarzy Związek pracow. pocztowych, tudzież Żegluga Państwowa.

Blok zawarty został dla wspólnych akcji ekonomicznych zarówno na terenie Sejmu jak i Rządu.

Komunikat o zawarciu bloku komunikacyjnego ogłoszony był w ub. r. we wszystkich pismach.

Co do spraw kolejarzy, to np. **wszystkie** wymienione wyżej **Związki kolejarskie** stoją na tem stanowisku, że takie ważne sprawy pracownicze jak pragmatyka, emerytura i t. p. mogą być **załatwiane tylko w drodze ustawodawczej, przez Sejm.**

Stanowisko to znalazło swój wyraz we wrześniowych w ostatniej sesji budżetowej dwuch projektach ustawodawczych dla kolejarzy (pragmatyka i emerytura) popartych przez Centrolew.

Tak w rzeczywistości przedstawia się sprawa bloku komunikacyjnego. Wobec tego ponowne zawieranie tego bloku obecnie, byłoby rzeczą najzupełniej bezcelową i żadne też takie zebranie, o jakiem wspomniały pisma **nie odbyło się.**

W SPRAWIE TRYBUNAŁU STANU

W piśmie „A. B. C.“ w numerze z dn. 12 b. m., umieszczone jest na czele numeru „rewelacyjne oświadczenie p. Prezesa Supińskiego w sprawie Trybunału Stanu“.

Ścisłość oświadczenia tego budzi poważne wątpliwości, ponieważ ani na jedną chwilę nie można przypuścić, aby pan pierwszy prezes Sądu Najwyższego i z tego tytułu przewodniczący Trybunału Stanu, łącznie z „prawnikami, których rady zasięgał“, mógł w tak niesłuszny, urągający elementarnym zasadom interpretacji logicznej i prawnej wytłumaczyć istniejące przepisy co do Trybunału Stanu.

Chodzi mi oczywiście o drugą część powołanej wzmianki, której treścią jest podanie w wątpliwość istnienia Trybunału Stanu i sprawy p. Czechowicza wobec rozwiązania Sejmu.

Sprawa p. Czechowicza została nieukończona. Decyzja Trybunału Stanu z czerwca roku ubiegłego skierowywała sprawę do śledztwa dodatkowego, zmierzała niewątpliwie jasno i niedwuznacznie do uzupełnienia przez Sejm materjału dowodowego, przez uchwałę co do legalności czy nielegalności kwestjonowanych wydatków pozabudżetowych. Termin na to uzupełnienie nie został wskazany, nie mógł być wskazany i żaden przepis prawny terminu takiego nie określa ani nie wskazuje. Sprawa więc p. Czechowicza dopóki Sejm nie wykona decyzji Trybunału Stanu, nie przestanie istnieć w myśl obowiązujących przepisów i uważanie jej za umorzoną „wobec niezałatwienia jej przez Sejm“ jest oczywiście zupełnie niesłuszna z punktu widzenia i logicznego i prawnego. Traktowanie decyzji Trybunału Stanu jako rozszerzenie oskarżenia byłoby najzupełniej liberalną interpretacją — już nawet nie w stylu współczesnych naszych obyczajów — artykułu 351 K. P. K.

Jeżeli się zważy powyższe, to do Trybunału Stanu w obecnej chwili ma bezpośrednie zastosowanie art. 25 Ustawy z dn. 27 kwietnia 1923 r. o Trybunale Stanu.

Pierwszy ustęp powyższego artykułu brzmi: „gdyby po rozpoczęciu rozprawy głównej, a przed wydaniem wyroku kadencja sejmowa się zakończyła, lub gdyby Sejm został rozwiązany, **członkowie Trybunału Stanu, tudzież oskarżyciele przez Sejm wybrani** (art. 7 ust. 4) — **pełnią swój urząd aż do wydania wyroku“.**

Początek następnego ustępu tegoż artykułu brzmi:

„Pozatem należy sprawę w razie upływu kadencji (art. 64 ustawy konstytucyjnej) **przekazać następnemu składowi Trybunału Stanu** i w tym wypadku bieg śledztwa wstępnego (art. 16) nie doznaje przerwy“.

Powyższe dwa ustępy, jako przepisy legis specialis (prawa specjalnego) nie pozostają oczywiście w żadnej sprzeczności z ostatnim ustępem art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Tyle co do wzmianki w „A. B. C.“ o oświadczeniu pana prezesa Supińskiego.

Ośmielam się wyrazić przypuszczenie, iż pan przewodniczący Trybunału Stanu, uzna za wskazane w interesie opinji publicznej sprostować nieścisłość powołanego „oświadczenia“. W przeciwnym razie godziłaby ona w autorytet Najwyższego dostojnika Sądowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Wacław Szumański,
Adwokat
Członek Trybunału Stanu.

„TYMCZASOWE ARESZTOWANIE“

Polska Agencja Telegraficzna komunikuje: Na podstawie doniesień przesłanych przez władze bezpieczeństwa do Prokuratury warszawskiej w związku z dokonanem zatrzymaniem z 9 na 10 b.m. grupy b. posłów — Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wraz z sędzią śledczym udali się dn. 11 b. m. do miejsca zatrzymania w Brześciu n/Bugiem. Po przesłuchaniu zatrzymanych sędzia śledczy zastosował, zgodnie z art. 168 k. p. k., jako środek zapobiegawczy tymczasowe aresztowanie w stosunku do następujących osób: **Baćmagi** Józefa, **Bagińskiego** Kazimierza, **Barlickiego** Norberta, **Celewicza** Włodzimierza, **Ciołkosza** Adama, **Dębskiego** Aleksandra, **Dubois** Stanisława, **Kiernika** Władysława, **Kohuta** Osypa, **Libermana** Hermana, **Liszczyńskiego** Iwana, **Mastka** Mieczysława, **Palijiwa** Dmytra, **Popiela** Karola, **Pragiera** Adama, **Putka** Józefa, **Sawickiego** Adolfa, **Witosa** Wincentego, **Wysłockiego** Ołeksy.

MALARJA

Ze sfer przemysłowo - handlowych komunikują nam, że od paru dni banki prywatne odmawiają przyjmowania weksli do dyskonta, nie wyłączając najlepszych weksli najodpowiedzialniejszych firm.

Jeden z dyrektorów banków na prośbę o wyjaśnienie powodu odpowiedział: — Z powodu malarji w Brześciu.

UCHWAŁY PRACOWNIKÓW WARSZAWSKIEJ STRAŻY OGNIOWEJ

Dn. 10 i 11 b. m. odbyły się zebrania pracowników Warszawskiej Straży Ogniowej.

Na zgromadzeniach tych uchwalono **kategoryczny protest przeciwko aresztowaniom** oraz dwie inne rezolucje.

Rezolucje te podamy w następnym numerze „Robotnika“.

ARESZTOWANIA W STANISŁAWOWIE

Wczoraj aresztowano dyrektora stanisławowskiej Kasy Chorych, tow. **Stanisława Koczańskiego** oraz sekretarza miejscowego Komitetu P. P. S., tow. **Uchmana.**

KTO SĄ POLICJANCI W KASKACH?

Mieszkańców stolicy uderzył w ostatnich dniach fakt pojawienia się licznych policjantów w kaskach.

Otóż dowiadujemy się, że policjanci ci wcale nie są policjantami, lecz *ochotnikami* policyjnymi. Werbują się oni z szeregów Federacji b. wojskowych p. Góreckiego, Strzelca, Legji Mocarstwowej, bojówki B.B.S. i t. p. faszystowskich związeczków.

Taki policjant pracuje „od występów“ i pobiera 25 zł. za „występ“. Niewiadomo tylko, z jakich funduszów ich się opłaca.

OBROŃCY B. POSŁÓW ZE STR. CHŁOPSKIEGO

Obrony aresztowanych b. posłów ze Stronnictwa Chłopskiego podjęli się adwokaci p.p.: **Hofmokl-Ostrowski, Jan Krysa i Ujazdowski.**

PRZEDŁUŻENIE USTAWY O OCHRONIE DROBNYCH DZIERŻAWCÓW

Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu wczorajszym na wniosek Rady Ministrów rozporządzenie z mocą ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o ochronie drobnych dzierżawców rolnych na okres lat 3-ch, ewentualnie do czasu wcześniejszego uregulowania tej sprawy w drodze ustawodawczej.

Jednocześnie Pan Prezydent podpisał na wniosek Rady Ministrów rozporządzenie z mocą ustawy o ulgach podatkowych dla nowowznoszonych budowli.

(P.A.T.).

Doniosłe Obrady Genewskie

Genewa, 12 września. (PAT.). Szwajcarska Ag. Telegr. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów duński minister Spraw Zagranicznych **Munch** wypowiedział się za pilną koniecznością gospodarczego rozbrojenia. Munch przedstawił projekt rezolucji, zwracającej się do Rady Ligi Narodów z prośbą o przyśpieszenie uregulowania sprawy interpretacji i zastosowania klauzuli największego uprzywilejowania. W zakończeniu swoich wywodów Munch mówił w gorących słowach o wychowaniu młodzieży w duchu zasad i ideałów Ligi Narodów.

Genewa, 12 września. (PAT.). Szwajcarska Ag. Tel. Jako ostatni mówca przemawiał ambasador Kuby w Waszyngtonie **Ferrara,** który powitał również dążenie do utworzenia europejskiego związku państw, zaznaczając, że związek ten przyniósłby również praktyczne korzyści i innym częściom świata, mógłby bowiem doprowadzić do lepszej organziacji stosunków gospodarczych pomiędzy Europę a Ameryką.

O cofnięcie dymisji p. Calondera

Genewa, 12 września. (ATE.). Ministrowie Zaleski i dr. Curtius wystąpili z wnioskiem do Ligi Narodów celem poczynienia kroków zmierzających do cofnięcia dymisji przez przewodniczącego polsko - niemieckiej komisji rozjemczej na Górnym Śląsku dr. Calondera. Wniosek ten prawdopodobnie będzie jednogłośnie przyjęty przez Radę i dr. Calonder pozostanie na swem stanowisku.

Robotnicy francuscy uzyskali podwyżkę

Paryż, 12 września. (ATE.). Pisma socjalistyczne stwierdzają, iż strajk włókienniczy w okręgach **Roubaix Tourcoing** został zakończony wzajemnym kompromisem, na którym jednak robotnicy dużo zyskują. Należy więc stwierdzić, że wysiłki położone przez klasę robotniczą podczas kilkutygodniowego bezrobocia opłaciły się. Robotnicy zdołali wymóc na fabrykantach taki sposób wypłaty premji, który równa się w rzeczywistości podwyżce płac.

O rehabilitację Jakubowskiego

Berlin, 12 września. (PAT.). Trybunał Rzeszy w Lipsku, jako instancja odwoławcza, odrzucił dziś żądanie rewizji wyroku, skazującego rodzinę Nogensów za zamordowanie małoletniego Ewalda Nogensa.

Prokurator w dłuższem przemówieniu podkreślał, że wyrok sądu przysięgłych stwierdził niezbicie winę Augusta Nogensa, którego uważać należy za właściwego mordercę, i stawia na porządku dziennym sprawę rehabilitacji straconego niewinnie robotnika polskiego Jakubowskiego. Proces rehabilitacyjny Jakubowskiego odbędzie się po powzięciu przez Trybunał Rzeszy decyzji w drodze otwarcia specjalnego postępowania pisemnego. Wniosek o wznowienie sprawy Jakubowskiego zgłoszony przez rodziców niewinnie straconego został przyjęty.

Groźny pożar w Łodzi

Łódź, 12 września. (PAT.). **W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych wybuchł pożar w posesji fabrycznej Brauna przy ul. Napiórkowskiej Nr. 46. W ciągu kilku minut płomienie objęły wielki 4-piętrowy gmach przędzalni, gdzie pracowali w tym czasie robotnicy, którzy w popłochu i panice poczęli się ratować ucieczką z górnych, zagrożonych pożarem pięter. Mimo energicznej akcji wszystkich oddziałów straży ogniowej cały kompleks budynków przędzalni stanął w ogniu, przyczem część murów fabrycznych runęła. Akcja ratownicza trwa w dalszym ciągu. Wątpliwe czy uda się cokolwiek uratować. Nie zdołano też ustalić czy z płonącego budynku zdołali się uratować wszyscy pracujący tam robotnicy. Straty olbrzymie. Fabryka zatrudnia 400 robotników. Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych.**

Kronika polityczna

TOW. DASZYŃSKI NIE WYJECHAŁ I NIE WYJEŻDŻA.

Część prasy podała wczoraj wiadomość o wyjeździe Marszałka Sejmu tow. Daszyńskiego do Karolowych Warów.

Otóż możemy stwierdzić, że tow. Daszyński nie wyjechał i nie zamierza w najbliższym czasie wyjechać.

PRZED WYBORAMI

CZY BĘDZIE BLOK MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

We czwartek odbyło się w Warszawie zebranie przywódców stronnictw mniejszości narodowych. Na konferencji obecni byli przedstawiciele Białorusinów, Niemców, Ukraińców i Żydów. Omawiano sprawę utworzenia wspólnego bloku. Żadnych konkretnych uchwał nie przyjęto.

Jak można wyczuć z panujących nastrojów, Żydzi do bloku nie przystąpią, natomiast pozostałe mniejszości prawdopodobnie utworzą blok, a to ze względu na listę państwową.

PRZYGOTOWANIA PRZEDWYBORCZE.

W środę, 10 b. m., objął urzędowanie p. sędzia Jan Karyory, przewodniczący okręgowej komisji wyborczej Warszawa — miasto. Biuro komisji mieści się w sali bibljotecznej rady miejskiej.

Prace przy układaniu spisów wyborców do Sejmu i Senatu posuwają się szybko. W niektórych obwodach kończy się układanie spisu alfabetycznego wyborców podług nieruchomości, a w niektórych przystąpiono już do sporządzania samych spisów.

Związek demokratyczny Kobiet

Dowiadujemy się, że wczoraj odbyło się organizacyjne zebranie kobiet, związanych ideowo ze stronnictwami Lewicy i Środka.

Związek demokratyczny kobiet ma na celu skupić w swych szeregach kobiety, które nie chcą pozostać obojętnie na stronie wobec wypadków, rozgrywających się w Rzeczypospolitej.

W tych dniach po załatwieniu spraw natury formalnej, Związek wyda oficjalną enuncjację.

PRZECIWKO LIKWIDACJI SALIN W KOSOWIE

W związku z projektem likwidacji saliny kosowskiej, postanowionej przez Radę Ministrów, otrzymaliśmy protesty przeciwko krzywdzącemu zarządzeniu od następujących gmin: **Perehrestne, Nierczyki, Chomczyn, Szerwsze, Rożnów, Białobere, Sokołówka, Tudiów, Słobódka, Drembronia, Prokuranie, Stebne, Dołhopole, Mykietyńce, Rybne, Pistyn, Polewki.**

Jednocześnie otrzymaliśmy uchwałę zgromadzenia robotniczego w Kosowie, treści następującej:

Zważywszy, że obecny kryzys gospodarczy Państwa dotknął niemal każdą dziedzinę przemysłu i handlu i spowodował w tysiące idące bezrobocie, brak środków najniezbędniejszych do życia odbiera i nam jedyną placówkę w górzystym powiecie, niedostępnym, w postaci sali Kosowskich.

Zgromadzeni nękani z roku na rok powodziami, nieurodzajami, zarabiali na marny kęs chleba jedynie wyrębem drzewa, dowózką drzewa, transportem soli i tym podobnym potrzebom fabrycznym, gdzie prócz robotników zajętych przy wyróbce soli, było zajętych setki robotników, małorolnych, którzy w przeważającej części żyli z tej pracy.

Z chwilą zamknięcia Salin Kosowskich, mimo obecnego bezrobocia, jakie dotychczas panuje na tym głuchym zakątku Rzeczypospolitej rozszerzy się nędza, odbierając ostatni atut do życia, tej górskiej ludności.

Protesty te przesłaliśmy do Prezydjum Rady Ministrów i Ministerjum Przemysłu i Handlu.

Przeciwko skupowi starych butelek

Na żądanie Min. Pracy delegacja robotników, zatrudnionych w hutach szklanych, złożyła w piątek, 12 b. m., w ministerjum dane obejmujące 25 hut szklanych butelkowych.

Z danych tych wynika, że w ciągu r. b. zwolniono w tych hutach 7.206 robotników. Bezrobocie w hutach szklanych spowodowane jest, jak wiadomo, skupem starego szkła butelkowego w ilości przewyższającej 62.000.000 sztuk butelek rocznie.

W ministerjum podkreślono, że sprawa ta będzie zbadana już w najbliższych dniach, przyczem zasięgnięta będzie opinja zarówno właścicieli hut szklanych, jak i monopolu spirytusowego, poczem P. M. i O. S. wystąpi z odpowiednim wnioskiem do Ministerjum Skarbu.

Otwarcie Okrężnej Wystawy Styków

Dzisiaj w sobotę o godzinie 5-ej ppoł. otwarcie Okrężnej Wystawy ś. p. Jana, oraz Tadeusza i Adama Styków, w salonach Klubu Urz. Państwowych, Nowy Świat 67.

Katalog wystawy obejmuje około 300 najcenniejszych prac, przywiezionych z Paryża i Nowego Jorku.

STYPENDJA MIEJSKIE

W roku szkolnym 1930-31 będą wakowały następujące stypendja miejskie: 3 stypendja im. Jana Dekierta po 500 zł. dla uczniów szkół zawodowych, 2 stypendja im. Stanisława Małachowskiego po zł. 750 — dla uczniów szkół średnich ogólnokształcących, 1 stypendjum im. Hugona Kołłątaja w sumie 1.500 zł. — dla osoby pracującej nad sprawami gospodarki miejskiej, 2 stypendja im. Stępińskiego po zł. 958 — jedno dla ucznia gimnazjum warszawskiego, drugie dla słuchacza Uniw. Warsz. z rodziny Stępińskich, a w braku członków tejże rodziny dla uczniów niezamożnych, dobrych obyczajów i dobrze uczących się.

Do podań o stypendja im. Dekierta i Małachowskiego należy dołączać prócz świadectwa niezamożności także świadectwo o postępach w naukach i sprawowaniu się, metrykę urodzenia oraz listę stanu służby ojca, jeśli ojciec jest lub był pracownikiem Magistratu m. Warszawy; do podań o stypendjum im. Kołłątaja — metrykę oraz życiorys z dołączeniem: świadectw naukowych, prac naukowych ogłoszonych drukiem oraz opinji o tych pracach.

Termin składania podań o wymienione stypendja w Biurze Wydz. IX-go Oświaty i Kultury Magistratu m. Warszawy, Senatorska 14 upływa dnia 1.10 1930 roku dla stypendjów im. Dekierta, Małachowskiego i Kołłątaja, a dnia 15.10 1930 r. dla stypendjów im. Stępińskiego. Informacyj o sposobie i warunkach ubiegania się o wymienione stypendja zasięgać można w godzinach urzędowych w biurze Inspektoratu Szkolnictwa Ogólnego Wydziału.

STAN POGODY

POCHMURNIE.

Wczoraj o godz. 10 temperatura 13.8 C., wilgotność 74 proc., stan nieba: dość pogodnie.

Dziś przewidywany przebieg pogody w Polsce: Na Śląsku i w krakowskiem chmurniej może dżdżysto. Pozatem po mg[illegible]n lub chmurnym ranku pogoda naogół słoneczna. W ciągu dnia dość ciepło. W Wileńskiem nocą słabe przymrozki. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PANSTWOWEJ

Wczoraj w czwartym dniu ciągnienia 5-ej klasy 21-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 5000 zł. na N-ry: 51302 83482 86757 125066 135911 137978 188687.

Po 3000 zł. na N-ry: 131117 134789 145875 151202 155012 205637.

Po 2000 zł. na N-ry: 47659 102873 105399 108417 129462 161008 163962 184593 192974.

Po 1000 zł. na N-ry: 7934 26094 30611 36127 67515 68621 84467 109948 119269 127165 133081 133912 135106 163137 176731 182358 184694 207146 209099.

Po 600 zł. na N-ry: 7298 7689 11807 14324 38211 46656 48730 49184 51838 60962 67643 68533 81033 108928 116484 116953 117443 118799 120568 126998 144863 148996 151212 167694 173063 173343 174694 179374 185063 189912 195556 197566 203073.

DO WSZYSTKICH KOMITETOW PARTYJNYCH

W związku z 25 rocznicą stracenia tow. Stefana Okrzei na Stokach Cytadeli została wydana broszura, która stanowi przedruk broszury wydanej przez P. P. S. w pierwszą rocznicę jego bohaterskiej śmierci.

Cena broszury wynosi 15 groszy.

Z SĄDÓW

Cofnięcie oszczerczych zarzutów

Sala rozpraw sądu powiatowego w Warszawie Oddział XVI (Nowy Świat 16) była onegdaj widownią ciekawej rozprawy.

Jako oskarżeni stawali maszyniści kolejowi ze Stanisławowa *Korzeniowski Michał* i *Czemerys Ludwik*, pociągnięci do odpowiedzialności sądowej przez sekretarza generalnego Z. Z. U. tow. *Wacława Siadaka* o zniesławienie. Oskarżeni rozpowszschniali o tow. *Siadaku* publicznie niezgodne z prawdą wiadomości, jakoby tenże dopuścił się nadużyć materjalnych na niekorzyść Związku, a w szczególności, jakoby sprzeniewierzył na szkodę Związku przedmioty inwentarzowe.

Na rozpoczęcie rozprawy oczekiwali z niecierpliwością licznie zebrani maszyniści kolejowi, nawet przybyli z dalekich stron. Jak się dowiadujemy, byli to prowodyrzy t. zw. opozycji Z. Z. M., którzy od dłuższego czasu prowadzą ostrą kampanję przeciwko Zarządowi Z. Z. M. za przystąpienie tegoż Związku do komisji klasowych Związków Zawodowych i którzy z racji omawianej sprawy sądowej spodziewali się zdobyć nowe argumenty do swej agitacji.

Tymczasem, po wywołaniu sprawy oskarżeni stanąwszy przed sądem, *odwołali w całości swoje zarzuty, stwierdzając, że sami padli ofiarą namowy ze strony niesumiennych agitatorów, którzy, wprowadziwszy ich w błąd fałszywemi wiadomościami, nie dostarczyli następnie żadnych dowodów.*

Po wciągnięciu oświadczenia oskarżonych o cofnięciu wszystkich zarzutów do protokółu sądowego, tow. *Siadak*, który w ten sposób uzyskał pełne zadośćuczynienie, zrzekł się dalszego popierania oskarżenia.

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

NIEMCY BĘDĄ MIELI W KOŃCU TEGO ROKU 3½ MILJ. BEZROBOTNYCH.

Niemiecka instytucja dla studjów konjunktury gospodarczej wydała sprawozdanie za cztery lata, w którem porusza kwestję możliwego rozwoju niemieckiej sytuacji gospodarczej. Tymczasem sytuacja obecnie nie doznała najmniejszej poprawy. Tegoroczna wydajność pracy w przemyśle jest przeciętnie o 15 — 20 procent mniejsza od zeszłorocznej, oczekiwać więc można dalszego podniesienia liczy bezrobotnych. W końcu tego roku oczekuje się zwiększenia liczby bezrobotnych na 3 — 5 miljonów, lecz i ta liczba nie jest ostateczną, ponieważ bezrobocie osiąga punkt kulminacyjny w styczniu i w lutym. W sprawozdaniu przypuszcza się, iż sytuacja mogłaby trochę się polepszyć w razie obniżenia cen towarów eksportowych i zabezpieczenia większego odbytu wyrobów przemysłu niemieckiego na rynkach zagranicznych. Znacznie ujemny wpływ na depresję gospodarczą wywarło pono rozwiązanie Sejmu Rzeszy.

BURZA NAD RIVIERĄ.

Nad Rivierą francuską przeszła wczoraj gwałtowna burza. W Marsylji piorun spowodował krótkie spięcie, wskutek czego jedna z dzielnic miasta znalazła się bez światła a tramwaje na pewien czas stanęły. W pobliżu Nicei piorun uderzył w skałę. Odłamki posypały się na maszerujący w pobliżu oddział żołnierzy.

SAMOBÓJSTWO ADMIRAŁA FRANCUSKIEGO.

Admirał francuski Huust, brat zmarłego przed 5 laty generała, popełnił samobójstwo, wystrzałem z rewolweru w głowę. Admirał już od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy i powtarzał stale, że należy położyć kres życiu.

Wiadomości z całego kraju

HAJNÓWKA

ZASTRZELENIE ROBOTNIKA

Kierownik warsztatów kolejek leśnych w Hajnówce Wyszomirski, zabawiając się rewolwerem w warsztatach w czasie przebywania w nich robotników, spowodował wystrzał, zabijając robotnika **Sadowskiego.**

Nieszczęśliwa ofiara zabawy p. kierownika na miejscu pracy pozostawiła 8 dzieci.

WYMUSZANIE

Robotnikom na kolejkach miejskich potrąca się pod moralnym przymusem składki na jakiś pomnik... **Piłsudskiego,** który gdzieś ma oszpecić puszczę Białowieską.

KATOWICE

FIGLE DZIECKA SPOWODOWAŁY WYKOLEJENIE SIĘ POCIĄGU

Onegdaj w godzinach popołudniowych na stacji kolejowej Brzeziny Śląskie uległy wykolejeniu dwa wagony towarowe. Dochodzenie wykazało, że wypatek ten spowodował 7-letni chłopczyk, który, bawiąc się na torze, zamknął t. zw. wykolejnicę.

KROSNO

PRZECIWKO GOSPODARCE KOMISARSKIEJ W KASIE CHORYCH

Robotnicy naftowi Okręgu Krosno zaprotestowali przeciwko rozwiązaniu Pow. Kasy Chorych i na masowych zebraniach uchwalili następującą rezolucję, którą w skróceniu podajemy:

„Zgromadzeni robotnicy kopalń w *Potoku, Winnicy, Jaszczwi, Dobrucowej-Sądkowej, Węglówce, Sobniowie, Iwoniczu, Krościenku*, warsztatach *Krośnie* oraz raf. w *Jedliczu* protestują z całą stanowczością przeciw rozwiązaniu władz Pow. Kasy Chorych w Krośnie i wprowadzeniu komisarza Rządowego.

Samorządowe władze Pow. Kasy Chorych w Krośnie doprowadziły tę instytucję robotniczą do rozkwitu, który widoczny jest dla każdego bezstronnego człowieka. Gospodarkę Zarządu, który powiększył majątek Kasy i oddał ubezpieczonym wspaniały dom, zaoparzony w najnowsze urządzenia lecznicze, doskonałą łaźnię i t. d. musiały nawet władze nadzorcze uznać za wzorowe.

Dokonane w tych warunkach, bez żadnych przyczyn, rozwiązanie władz Pow. Kasy Chorych w Krośnie zgromadzeni piętnują jako akt samowoli władz, jako bezprawny zamach na samorząd i akt zemsty politycznej".

Dodajemy do tego krótki opis gospodarki p. komisarza **Makowieckiego.** Za kilkanaście tysięcy złotych zakupiono eleganckie auto (limuzynę) rzekomo dla przewozu chorych, względnie lekarzy do chorych, a w rzeczywistości dla rozbijania się pana Komisarza. Krosno jest tak małem miasteczkiem, że można je przejść wszerz i wzdłuż w niespełna godzinę, w powiecie zaś — brak odpowiednich dróg wogóle uniemożliwia jazdę autom. Ale to nic, auto patrzebne dla „sanującego Kasę", który zaczyna swoją działalność od wyrzucania ciężko zapracowanych pieniędzy robotniczych. Buduje się garaż, opłaca się szofera i benzynę tylko po to, aby Komisarz miał auto i używał go do swych prywatnych celów.

Musiano siłą rzeczy porobić gdzieś oszczędności, aby było za co kupić auto. Oto w nowo wybudowanej łaźni, którą zarząd oddał **bezpłatnie** do użytku swych ubezpieczonych i ich rodzin, p. komisarz wprowadził odrazu opłaty, w wysokości 50 gr.

Podobnie ustala się opłaty za buteleczki na lekarstwa, rzekomo za „względów oszczędnościowych", i to w wysokości 20 gr. Dzieje się to w czasie wielkiego bezrobocia w Hutach Szkła, kiedy wszyscy protestują przeciwko skupowaniu starych butelek dla Monopoli. To samo zarządza i p. Makowiecki.

Rozumiemy **oszczędności,** ale jeśli są pieniądze na auto dla p. komisarza, to nie wolno robić oszczędności na ubezpieczonych.

POKWITOWANIE

DO UZNANIA REDAKTORA.

Kazimierz Starostka w Rudnikach koło Prużany składa zł. 10.

WYŚCIGI KONNE

Do dzisiejszych gonitw zostały zameldowane następujące konie:

Gon. 1. 2,100 zł. dla 2-l., 850 mtr.: Erba, Falanga, Jaxa, Abazia, Maraton, Czarozaf, Litka.

Gon. 2. 1,600 zł. Płoty dla 3-l. i st., 2,800 m.: Ammon, Con Amore, Giaur, Morgat B. W., Hermoza, Pertharite.

Gon. 3. 1,800 zł. dla 2-l., 1,100 m.: Eross II, Jerry, Nurmi, Falanga, Jaxa, Jontek, Cherie, Mary Lou, Maraton, Czarczaf, Córuchna Jawor, Litka.

Gon. 4. 2,100 zł. dla 3-l. i st., 2,400 m.: Igor, Guzohan, Impas II, Bizun, Ponteba, Dam, Tercyna B. W.

Gon. 5. 2,500 zł. dla 3-l., 1,600 m.: Burłaj, Diane de Poitiers, Kokietka, Goniec II, Molly, Dick, Bachmat, Konsul, Osoba z Inteligencji, Globtrotter, Roi Barde, Dekobra.

Gon. 6. 1,600 zł. dla 4-l. i st., 2,100 m.: Bib, Ostatnia Siekierzyńska, Fenomen, Awiata, Gralath, Zagadka, Samum, Alembik, Bar le Duc.

Gon. 7. 1,800 zł. dla 3-l., 2,100 m.: Derkacz, Locarno, Kokietka, Hospodar, Hegira, Esper, Konsul, Ironja, Ghicka.

Nasze typy:

1. Falanga — Erba.
2. Con Amore — Hermosa.
3. Cherie — Jawor — Jontek.
4. Impas II — Bizun.
5. Roi Barde — Globtrotter — Samum.
6. Fenomen — Alembik — Samum.
7. Derkacz — Hegira — Ironja.

TECHNIKA WYBORCZA SOCJALISTOW NIEMIECKICH

Praca przedwyborcza socjalistów niemieckich w pełnym toku, prowadzona ogromnym nakładem energji, organizacyjnie sprężysta i celowa.

Ześrodkowana w Berlinie w tak zwanym Werbe - Abteilung (oddział agitacyjny), który działalność swoją rozwija we wszystkich kierunkach, a którego sekretarzem jest młody i pełen rozmachu tow. *Heine.*

Zarówno w Berlinie, jak i na prowincji, odbywają się codziennie zebrania dzielnicowe, gromadzące tłumy słuchaczów. Zebrania te składają się zwykle z dwóch części, z artystycznej i agitacyjnej.

W części pierwszej bywa wyświetlany albo film wyborczy, albo film o treści i tendencji społecznej, czasem zamiast filmu pokazywane są przeźrocza. Częste są deklamacje chóralne, śpiew, lub krótka rewja polityczna o satyrycznem zacięciu. Potem dopiero następuje właściwe przemówienie polityczne, zwykle nawiązujące do problemów poruszanych na początku zebrania.

Oprócz zebrań dzielnicowych odbywają się duże wiece, jak np. w Berlinie 7.IXw Sport-palast, w sali mieszczącej 15.000 osób, połączone z pochodami demonstracyjnemi.

Często też urządzane są wieczorem przez organizację młodzieży t. Werbeumzug (pochody agitacyjne) ze sztandarami i pochodniami.

Staraniem Werbe-Abteilung zostały wydane 4 plakaty przedwyborcze, każdy z nich w kilku rozmiarach, tak, że nadają się zarówno do rozklejania, jako też do rozrzucania, jako ulotka. Piąty plakat wydano specjalnie dla kobiet.

Nakład wszystkich plakatów wynosi trzy miljony egzemplarzy, tak, że jeden plakat wypada na 10-ciu wyborców.

Liczne ulotki, broszury i druki agitacyjne zostały odbite *w stu miljonach* egzemplarzy.

W Niemczech istnieje 32.000 słupów ogłoszeniowych. Na ostatni tydzień przedwyborczy zostały na tych wszystkich słupach wynajęte miejsca kosztem 50.000 mk. na rozklejanie plakatów socjalistycznych.

Wydział oświaty soc. partji Niemiec przypisuje duże znaczenie wychowawcze i kulturalne, filmom o treści społecznej, dlatego też Wydział agitacyjny w swojej pracy agitacyjnej korzysta z filmu, jako środka propagandy w bardzo dużym zakresie. I tak staraniem Werbeabteilung został nagrany film mówiony pod tytułem „Die Soc.-Dem. im Reichstagswahlkampf" ((Soc.-dem. w walce wyborczej) i wydano specjalny plakat, reklamujący ten film. W filmie tym tow. Wiesel, były minister pracy w gabinecie tow. Müllera, mówi o znaczeniu ubezpieczeń społecznych i polityce społecznej, a tow. Hertz o polityce skarbowej i finansowej, tow. Breitscheid o zagadnieniach polityki zagranicznej i wewnętrznej. Prócz filmu mówionego nagrany został „trick film" wyborczy, który w satyrycznem ujęciu oświetla programy partji burżuazyjnych. Oprócz filmów o specjalnej treści przedwyborczej. cały szereg innych filmów niemych o ogólnej treści społecznej, nagranych staraniem partyjnego oddziału filmowego. Np. film „Freie Fahrt" (wolna jazda), obrazujący położenie klasy robotniczej w okresie powstawania kapitalizmu, a następnie zdobycze związków zawodowych i polityki społecznej i ubezpieczeń.

Dla małych miejscowości prowincjonalnych, w których odczuwa się brak dobrych mówców, nagrano pięć płyt gramofonowych, których tekstem są przemówienia 10 działaczów socjalistycznych. Zebrania rozpoczynają się tam przemową gramofonową, do której miejscowy mówca nawiązuje swoje przemówienie.

Wogóle agitacja na prowincji, i postawienie tam pracy przedwyborczej na wysokim poziomie, stanowi dużą troskę Werbe-Abteilung.

Cztery auta ze specjalnem urządzeniem dla wyświetlania filmu mówionego objeżdżają Niemcy.

W trzech tygodniach zrobiły one 60.000 klm.

W ostatnim tygodniu przedwyborczym *eskadra 7 samolotów* rozpoczęła swój lot propagandowy. Na skrzydłach widnieją napisy „Wählt die SPD" (Głosujcie na soc. partję Niemiec).

Tak przedstawia się praca centrali w Berlinie. Kraje i miasta w dostosowaniu do swoich lokalnych potrzeb uzupełniają materjał, dostarczony przez centralę.

Olbrzymi wysiłek partji i jej wytężona praca rokują nadzieje, że przy obecnych wyborach soc.-dem. wejdzie wzmocniona do parlamentu.

St. K.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA W. O. K. R. P. P. S. W sobotę, 13 b. m., o godz. 6 wiecz., w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warsz. Okr. Komitetu Robotniczego P. P. S.

O.K.R. P.P.S. WARSZAWA - PODMIEJSKA. We wtorek, 16 b. m., punktualnie o godz. 6 wiecz., w lokalu przy ul. Długiej 19, odbędzie się Nadzwyczajne plenarne posiedzenie O. K. R. Podm. Sprawy b. ważne — obecność wszystkich tow. członków O. K. R. bezwzględnie konieczna.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

BACZNOŚĆ AKADEMICY! Zarząd Z. N. M. S. wzywa członków organizacji do stawienia się na ul. Warecką 7, w niedzielę o godz. 10 rano.

RUCH KOBIECY

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY PPS. wzywa towarzyszki z milicji porządkowej i kwestarki do zgłaszania się do Sekretarjatu, ul. Warecka 7, I p. i Leszno 53, parter, gdzie potrzebnych wskazówek udzielą przedstawicielki Wydziału.

BACZNOŚĆ TOWARZYSZKI i SYMPATYCZKI! Kobiety i młode dziewczęta, które chcą wziąć udział w przygotowaniach organizacyjnych Wielkiej Manifestacji 14 września, zgłaszajcie się do Wydziału Kobiecego i Kół Dzielnicowych.

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ

Obrót czekowy P.K.O., tej największej Instytucji oszczędnościowej w Polsce, która w roku ub. wykazała zawrotny obrót około 25 miljardów zł. (8-mio krotny budżet całego Państwa!) nie poprzestaje wyłącznie na obrocie wewnątrz kraju.

Na zlecenie swoich klijentów (uczestników obrotu oszczędnościowego lub czekowego) *P.K.O. przekazuje zagranicę* dowolne kwoty bądź to czekami *na banki zagraniczne* do wszystkich znaczniejszych państw, bądź też *czekami przekazowemi na zagraniczne urzędy czekowo - pocztowe.* P.K.O. przekazuje również pieniądze za pomocą przelewów na zagraniczne konta czekowo - pocztowe do Austrji, Belgji, Danji, Francji, Czechosłowacji, Holandji, Jugosławji, Łotwy, Niemiec, Szwecji i Szwajcarji.

Również przekazywać można przez P.K.O. z zagranicy do Polski; w tym wypadku dopisywane są one bezpośrednio na wskazane konta P.K.O. lub też przekazywane do miejsca zamieszkiwania adresatów w Kraju.

Podjęcie tych czynności przez P.K.O. należy przyjąć z dużem uznaniem, gdyż ma to ogromne znaczenie dla kupców i emigrantów, którzy korzystając z usług P.K.O., mają całkowitą pewność, że zlecenie dane przez nich będzie załatwione szybko, a przeliczenia kursowe dokonane zostaną skrupulatnie.

S.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

STUDENT na III kursie w szkole Wawelberga szuka jakiegokolwiek zajęcia. Ma na utrzymaniu matkę i siostrę. Zgłoszenia telefonicznie 348-58.

BEZROBOTNY WOŹNY szuka jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Leszno 110 m. 99.

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY CZELADNIK SZEWCKI do reparacji i do nowych robót. Krasińskiego 10 m. 86, Żolibórz.

POTRZEBNA POSŁUGACZKA rano na 2 godziny. Zgłaszać się do 10-ej rano Hoża 3 m. 7.

POTRZEBNA SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Wymagane świadectwa i osobiste referencje. Moniuszki 18 m. 18. Zgłoszenia od 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 8-ej.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.40 Przegląd Prasy. — 11.58 — 12.10 Sygnał czasu. — 12.10 — 13.00 Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 13.20 — 15.15 Przerwa.—15.15 Komunikat gospodarczy. — 15.50 — 16.15 Przerwa. — 16.15 Wiadomości Tow. Kooperatystów. — 16.20 — 17.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.10 „Kącik artystyczny L. S. G.". — 17.35 „Skrzynka pocztowa". — 18.00 — 19.00 Program dla dzieci. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 — 19.30 Płyty gramofonowe. — 19.30 Feljeton p. t. „Dzisiejsza Turcja" — wygł. T. Niwiński. — 19.45 Centralne Tow. Org. Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. — 20.00 Dziennik Radjowy. — 20.15 Muzyka lekka.—22.00 Feljeton p. t. „Na bursztynowym brzegu"— wygł. p. Jim Poker. — 22.15 Komunikaty.— 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna i salonowa.

Kronika stołeczna

AKADEMICKIE POŚREDNICTWO PRACY.

Sekcja Pośrednictwa Pracy przy „Bratniej Pomocy" Studentów Uniwersytetu Warszawskiego poleca bezinteresownie wykwalifikowanych korepetytorów, wszelkiego rodzaju pracowników umysłowych itd. Sekcja urzęduje codziennie dwa razy: od godz. 13 — 14 i od 18 — 19 z wyjątkiem sobót. Zgłoszenia ofert przyjmuje się osobiście, listownie i telefonicznie. Adres Sekcji: Uniwersytet Warszawski, Bratnia Pomoc — Krakowskie Przedmieście 26-28. Tel. 177-02.

EGZAMINY NA WYDZIAŁ LEKARSKI.

Egzamin wstępny dla kandydatów na 1 rok Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego odbędzie się w bież. roku *dnia 22-go września* o godz. 9 rano w sali wykładowej „Anatomicum", przy ul. Chałubińskiego Nr. 5.

WALKA Z DUREM BRZUSZNYM.

Lekarz naczelny szkół miejskich dr. M. Roszkowski zwrócił się do lekarzy szkolnych z prośbą o wygłoszenie w szkołach w bieżącym tygodniu odczytów dla rodziców o niebezpieczeństwie duru brzusznego. Również dzieci szkolne należy uświadomić o zaraźliwości tej choroby i o sposobach chronienia się przed nią.

TRAGEDJA RODZINNA JAKO SKUTEK DZISIEJSZEGO KRYZYSU

Wczoraj w południe przy ul. Staszica Nr. 22 rozegrał się jeden z licznych dramatów rodzinnych. W domu tym zamieszkiwał z żoną i dwojgiem dzieci neofita 40-letni Henryk Barenholc, b. właściciel 2-ch zakładów fryzjerskich: Smocza róg Nowolipia i Staszica Nr. 20. Z powodu przeżywanego kryzysu B. zadłużył się, wskutek czego zmuszony był sprzedać wspomniane zakłady. Mimo to trapiły go w dalszym ciągu różne długi oraz weksle. Nadomiar złego B. był chory nerwowo. Niepowodzenia finansowe jeszcze bardziej pogorszyły stan jego zdrowia. Onegdaj sąsiadowi na ul. Górczewskiej Nr. 6a zasekwestrowano meble za podatki. B. widząc to rzekł do żony: „Patrz Naciu i ciebie to samo czeka". Istotnie w tych dniach małż. B. spodziewali się wizyty sekwestratora za niezapłacony podatek skarbowy w sumie 550 zł., nadto miał prywatne długi w sumie 3,800 zł.

Wczoraj w południe córka B., 12-letnia Stefanja, powróciwszy ze szkoły, mimo usilnego dobijania się, nie mogła wejść do mieszkania. Zaniepokojona dziewczynka udała się na poszukiwanie matki i wkrótce spotkała ją powracającą do domu. Na prośbę żony B. sąsiad Karol Przybysz drzwi wyważył siekierą. Po wejściu do mieszkania zastano B. leżącego na podłodze na skrwawionej pierzynie. Część mebli była przewrócona. Na podłodze w kilku miejscach były ślady krwi. 3-letni syn Stanisław, będący w łóżeczku, miał ślady krwi na policzku, nosku i rączce. Z głowy desperata sączyła się krew. Na stoliku leżał rewolwer. Przybyły lekarz Pogotowia skonstotował ranę postrzałową czaszki. Po przewiezieniu do szpitala na Czyste Berenholc w godzinę później zmarł.

ZBRODNIA BANDYTÓW PRZY UL. ŻÓRAWIEJ

Niezwykle zuchwałej zbrodni, przypominającej w szczegółach zbrodnię przy ul. Foksal Nr. 17, dokonano wczoraj przy ul. Żórawiej Nr. 49. Szczegóły napadu są następujące:

4-pokojowy lokal na 4 piętrze od frontu zajmuje od kilku lat Jerzy Cere, dyrektor fabryki optycznej na Pradze z żoną Antoniną. Dn. 28 sierpnia r. b. małż. Cere przyjęli służącą, 26-letnią Stefanję Wojtankównę. Wczoraj około godz. 17 małż. Cere powróciwszy z miasta, mimo usilnego dobijania się nie mogli dostać się do mieszkania. Zaniepokojeni, zwrócili się z zapytaniem do dozorcy domu, Marjana Jaworskiego: „Czy pan nie widział naszej służącej"? Po otrzymaniu przeczącej odpowiedzi — udali się kuchennem wejściem. Drzwi były zamknięte na klamkę. Po wejściu do mieszkania C. ujrzeli służącę swą leżącą na podłodze w pokoju służbowym. Wojtankówna miała rozbitą czaskę tak silnie, że mózg wypłynął na wierzch. Przerażona p. Cere zaczęła krzyczeć, wzywając dozorcę. Zaalarmowano policję 11 komis. W chwilę później przybyło Pogotowie, którego lekarz stwierdziwszy b. ciężki stan służącej, po opatrunku, przewiózł do szpitala Dz. Jezus. Przypuszczać należy, że W. otrzymała cios sztabą żelazną, służącą do zamykania drzwi frontowych. Ślady krwi wskazują, że W. była napadnięta w kuchni, a następnie przewleczona do pokoju służbowego. Po opanowaniu się p. Cere udali się do dalszych pokojów i stwierdzili ślady gospodarki zbrodniarzy: kredens, biurko, bieliźniarka, oraz szuflady w szafach były wyłamane, zawartość wyrzucona na podłogę. Łupem zbrodniarzy stała się biżuterja i większa suma gotówki. Poszkodowani byli do tego stopnia zdenerwowani, że nie byli w stanie podać narazie ilości skradzionej biżuterji oraz określić wysokości poniesionych strat. Badany dozorca domu oświadczył, że nikogo podejrzanego nie widział. W domu tym mieści się gimnazjum związku nauczycieli oraz stowarzyszenie nauczycieli, przeto w ciągu dnia przewija się tam mnóstwo interesantów. Na miejsce zbrodni przybyli następnie przedstawiciele urzędu śledczego oraz władz sądowych, którzy prowadzą energiczne dochodzenia. Stan Wojtankówny jest prawie beznadziejny.

PRZY PRACY

38-letni Moszek Jass, szewc, w czasie pracy, krojąc skórę na podeszwy, zranił się w prawą dłoń. Opatrzony w ambulatorjum pogotowia.

ZE SPORTU

SKRA WALCZY Z WKS-EM (ŁÓDŹ) O WEJŚCIE DO LIGI

Jak już donosiliśmy, w niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 16-tej odbędzie się na boisku Skry emocjonujący mecz piłkarski z cyklu walk o wejście do Ligi pomiędzy Skrą a WKS-em (Łódź).

Skra legitymuje się dotychczas przegraną w stos. 3:1 z Legją poznańską; WKS dzięki szczęściu i chwilowo słabej formy Legji pokonał ją 5:0; ostatni zaś przegrał z TKS-em (Toruń) w stosunku 3:1.

Wobec takich wyników kto zwycięży odgadnąć trudno. Warszawa oczekuje w każdym bądź razie zwycięstwa Skry.

BOKSERSKIE DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA STOLICY

W sali ośrodka wf o godz. 18 dziś i jutro rozegrane zostaną drużynowe zawody bokserskie o mistrzostwo Warszawy przy udziale pięściarzy Folonii, Makabi, Skry w klasie A, zaś w klasie B, C Skoda, Warszawianka z rezerwy klasy A. Zawody te będą jednocześnie służyły za eliminację do meczu Warszawa — Poznań w dniu 21 b. m. w Poznaniu.

POLSKA BIJE JAPONJĘ 55:38

DOSKONAŁE WYNIKI WALASIEWICZÓWNY i KONOPACKIEJ

Wczoraj na nowym stadjonie Legji odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Polski i Japonji, zakończony zwycięstwem Polski w stosunku 55:38. Wyniki techniczne poszczególnych konkurencyj przedstawiają się następująco:

Bieg 80 m. przez płotki. 1) Freiwaldówna (Polska) 12.8, 2) Schabińska I 12.8, 3) Nakanish (Japonja) 13.2.

Bieg 100 m. 1) Walasiewiczówna 12.5 s., 2) Hitoni (Japonja) 12.6, 3) Watanabe (Japonja).

Rzut dyskiem. 1) Konopacka (Polska) 37.48 m., 2) Schabińska II 32.71 m., 3) Hitomi 32.19.

Bieg 60 m. 1) Walasiewiczówna 7.8 sek., 2) Hitomi 7.8, 3) Hulanicka.

Skok w wyż. Krajewska, Manteuflówna i Hitomi po 140 cm., Hamasaki 135 cm.

Bieg 200 m. 1) Walasiewiczówna 25.7 s., 2) Watanabe 27.6, 3) Orłowska. Hitomi nie startowała.

Skok w dal. 1) Hitomi 539 cm., 2) Walasiewiczówna 525 cm. 3) Kwaśniewska 473 cm.

Rzut oszczeepm. 1) Hitomi 36.55, 2) Konopacka 30.80, 3) Walasiewiczówna 30.54 m.

Sztafeta 4 × 100. 1) Polska w składzie Hulanicka, Freiwaldówna, Walasiewiczówna, Schabińska 51 sek., 2) Japonja (bez Hitomi) 54.2 sek.

Zawodniczki japońskie wyjechały wczoraj do Berlina, gdzie biorą udział w meczu lekkoatletycznym kobiecym trzech miast z udziałem Berlina, Londynu i Tokio.

PAMIĘTAJCIE O ZBIÓRCE NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI

TEL.: 332-88, 274-55.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy

o 8 w. „Dzieje Józefa"

Letni

o 8 w. „Wszyscy tacy sami"

TEATR NARODOWY. Dziś i codziennie „Dzieje Józefa".

TEATR LETNI. Codziennie „Wszyscy tacy sami".

TEATR POLSKI. Dziś „Przygody dzielnego wojaka Szwejka".

W przyszłym tygodniu premjera sztuki angielskiej p. t. „Kawaler Papa" z Junoszą Stępowskim w roli tytułowej.

TEATR MAŁY gra codziennie świeżo wystawioną sztukę Verneuilla p. t.: „Pan Lamberthier" w świetnym duecie Marji Modzelewskiej i Aleksandra Węgierki.

TEATR „MORSKIE OKO". Przegląd najlepszych obrazów sezonu p. t. „Same przeboje".

„UŚMIECH WARSZAWY". (Chłodna 49). Codziennie o godz. 7.30 i 9.45 rewja „Serce Warszawy".

„WESOŁY WIECZÓR". Inauguracja sezonu w nowym lokalu przy ul. Nowy Świat 63, rewja p. t. „Niebieski walc". Udział bierze cały zespół z Halamą i Messalką na czele.

QUI PRO QUO. Rewja „Dwie możliwości".

TEATR LUDOWY (b. teatr Powszechny, Leszno 82). Dziś o godz. 8 wiecz. „Małka Szwarzenkopf".

TEATR REWJI „ZNICZ" (Śniadeckich 5). Dziś rewja p. t. „Ach te nóżki".

TEATR-REWJI „ANANAS". Codziennie 2 przedstawienia rewji „Pani się ubiera".

„DZIKIE OKO" (ul. Dzika 51). Codziennie rewja „Pod gazem". Początek o godz. 7.15 i 10.

TEATR „MIGNON", Marszałkowska 81. „Złota jesień".

TEATR LUDOWY (b. Teatr Powszechny) Leszno 82. Dziś o godz. 8 wiecz. „Małka Szwarcenkopf".

„CJANKALI" W TEATRZE ŁÓDZKIM. Powtórzenie „Cjankali".

TEATR KOMEDJA MUZYCZNA (Karowa 18). Wkrótce nastąpi otwarcie tatru „Komedja Muzyczna" przy ul. Karowej 18, pod kier. art. Ludwika Sempolińskiego.

Co wyświetlają kina?

Atlantic: „Lokomotywa 2329".
Apollo: „Tajemnica lekarza" polski film „Paramontu".
Colosseum: „Podwójne życie apasza".
Colosseum (mała sala): „Czerwonoskóry gentlemen".
Casino: „Tancerka Gilly".
Filharmonja: „Upiór w operze".
Miejski: „Nieśmiertelna miłość".
Pola Negri Palace: „Pływający pałac miljarderów" (wersja francuska).
Palace: „Ostatnia kompanja".
Pan: „Dziewczynka z U. S. A".
Splendid: „Nieokiełzana".
Stylowy: „Biedny Gigolo".
Światowid: „Parada miłości".
Wodewil: „Parada żołnierzyków".
Wisła: „Z raju bolszewickiego".
Znicz: „Pożar świata".
Kino As: „Ludzie szakale".
Hollywood: „Niedobrane małżeństwo".
Kometa: „Na zgliszczach namiętności".
Mewa: „Szantażystka".
Muza: „Ludzie nocy".
Promień: „Halka".
Lux: „Pat i Patachon wśród ludożerców".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

Rzeczy ciekawe i aktualne

Z TAJEMNIC WNĘTRZA ZIEMI

JAK ODKRYTE ZOSTAŁY NAJPIĘKNIEJSZE GROTY STALAKTYTOWE EUROPY?



WYCIECZKA TUR W GROTACH DEMANOWSKICH NA SŁOWACZYŹNIE.

Uwagę podróżnych, jadących przez wschodnią Słowaczyznę pomiędzy stacjami Liptavsky Św. Mikulas a Poprad, absorbuje zazwyczaj wspaniały widok na masywy górskie Wysokich Tatr, pnące się imponująco ku niebu. O wiele ciekawszy i bezwątpienia bardziej oryginalny jest jednak świat podziemny w t. zw. Niskich Tatrach. Odkryty on został zupełnie przypadkowo. Mianowicie dziewięć lat temu po szczytach tych gór wędrował młody uczony A. Kral, asystent słynnego profesora Absolona z Brna. Było to na jesieni 1921 roku. Pogoda była wówczas ciepła i sucha. Tygodniami całemi nie padały deszcze, co doprowadziło do tego, że niektóre mniejsze jeziora i rzeczki prawie całkowicie powysychały. Między innemi wyschła również rzeczka **Luczanka,** płynąca w okolicach Liptowskiego Św. Mikulasza pomiędzy zaokrąglonemi szczytami Niskich Tatr. Kiedy woda w rzeczce wyschła, w ścianie górskiej wśród kamiennych olbrzymów zarysował się ciemny, tajemniczy otwór.

Kral otwór ten zauważył i postanowił go zbadać. Nie namyślając się długo, wślizgnął się w otwór i zaczął ostrożnie posuwać się naprzód. W pewnej chwili korytarz zaczął się rozszerzać i nagle młody uczony, znalazł się w przepięknej, olbrzymiej grocie podziemnej. W ten sposób dnia 3 sierpnia 1921 roku odkryte zostały najpiękniejsze w Europie groty stalaktytowe.

Za pierwszem odkryciem poszły szybko dalsze, tak, że dzisiaj w okolicach Liptawskiego Św. Mikulasza podziwiać już można niemniej, jak pięć potężnych piętr podziemnych, tworzących jedyny w swoim rodzaju podziemny... drapacz nieba. Ilość olbrzymich podziemnych sal i grot, wyposażonych w cudowne dekoracje stalaktytowe, dochodzi tu już do stukilkudziesięciu, a kto wie, ile jeszcze grot podziemnych znajduje się w okolicach.

Groty, które dotychczas zdołano zbadać, ciągną się na przestrzeni 6 i pół kilometra. Na obszarze około trzech kilometrów stworzono tutaj już przepiękny park podziemny z betonowemi ścieżkami i elektrycznem oświetleniem. W roku bieżącym wybudowano też dogodne wejście do jaskiń, a roboty nad przebijaniem nowych dróg podziemnych prowadzone są stale w gorączkowem tempie.

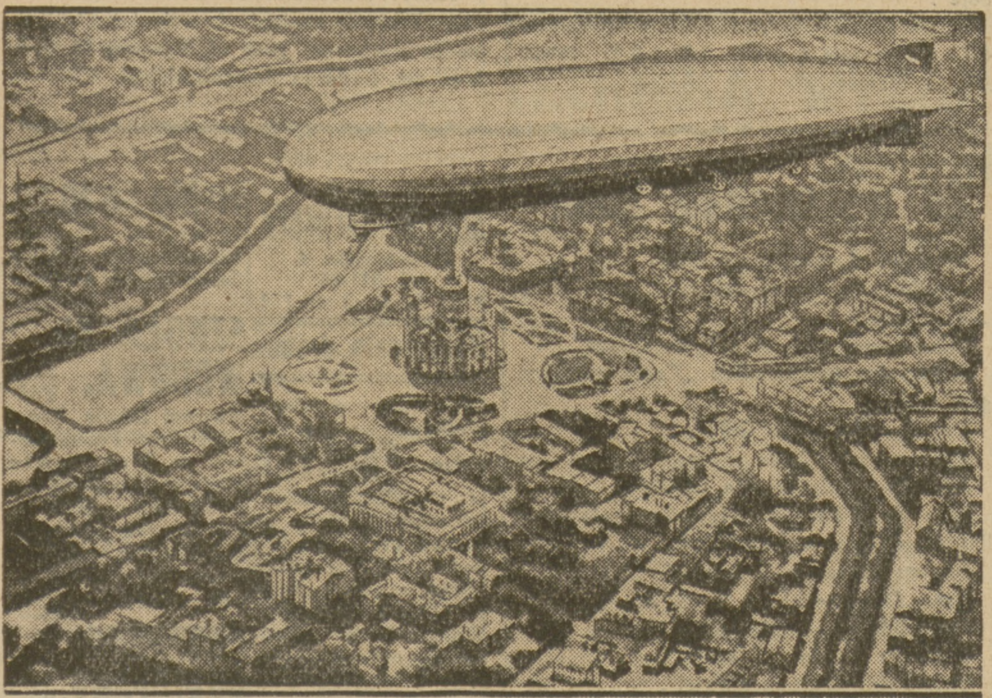
Jedną z charakterystycznych cech grot Demänowskich jest ich bogactwo barw. Kiedy groty stalaktytowe oświetlono lampą karbidową i magnezją (a później światłem elektrycznym), zagrały w nich wszystkie barwy tęczy. Obok bowiem stalaktytów promieniujących prześliczne promienie różowe, znajdują się w grotach przepiękne filary barwy fjoletowej oraz sklepienia zielone i błękitne, a jedyne w sowim rodzaju „Złote jezioro" przy świetle lampy karbidowej lśni isę, jak najszlachetniejszy piasek złocisty.

Co najbardziej zadziwia zwiedzającego groty Demänowskie, to tajemnicza muzyka podziemi, która stale się tu rozlega. Znajdujące się w wiecznych drganiach grupy stalaktytów, zwane „dźwięczącemi stalaktytami" wydają dźwięki, przypominające odgłosy dzwonów kościelnych. Na niektórych stalaktytach można grać, jak na harfie.

Do najciekawszych grot należą: **„Piekielny dom"**, przed którym stoi, jakby na straży, potężny słup wapienny, jeden z największych w podziemiach Demänowskich. Następnie **„Wzgórze bronzowe"**, **„Palmowy gaj"**, **„Wodospad kalafiorowy"**, **„Drzewo życia"**, **„Dom czerwono - biały"** i długa **„Galerja królewska"**. Cały ten kompleks grot podziemnych tworzy tak zwaną **„Świątynię wolności"**, najpiękniejszy zakątek grot Demänowskich. Poprzez główne wejście do „Świątyni wolności" usiłują przedostać się do królestwa podziemnego promienie światła dziennego. Ale napróżno. Tylko energja i ciekawość ludzka potrafiła pokonać noc tajemniczych podziemi i ukryte w niej piękno udostępnić oku człowieka.

„GRAF ZEPPELIN" NAD MOSKWĄ

NOWY PROPAGANDOWY LOT STEROWCA NIEMIECKIEGO



Sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin" odbył ostatnio nową podróż propagandową, tym razem celem podróży była Moskwa, stolica Rosji Sowieckiej. Podróż z Berlina do Moskwy trwała 28 godzin. Olbrzymie tłumy wyległy na plac by przypatrzeć się „Zeppelinowi". Sterowiec dwie godziny krążył nad miastem, poczem wylądował, a po 8 godzinnym pobycie w Moskwie Zeppelin wrócił z powrotem do Berlina.

PIRACI POWIETRZA

NIEZWYKŁY NAPAD RABUNKOWY NA WYSOKOŚCI 700 M.

Z Nowego Jorku donoszą o niezwykłym napadzie rabunkowym.

Pewna wielka firma handlowa w St. Louis powierzyła swemu głównemu pilotowi kwotę 600 tysięcy dolarów, którą to sumę mia łprzewieść w drodze powietrznej do Chicago. Pilot ów wstąpił przed 30 laty do owej firmy i należał do jej najbardziej zaufanych współpracowników.

Wkrótce po wystartowaniu, kiedy pilot znalazł się na wysokości 700 metrów, usłyszał za swojemi plecyma ochrypły głos męski mówiący: „Dzień dobry, panie dorożkarzu powietrzny".

— Nie będę panu długo przeszkadzał, niech mi pan tylko da kasetkę z pieniędzmi!

— Ani mi się śni! — odpowiedział pilot. — Natomiast wyląduje w najbliższem mieście i oddam cię w ręce policji.

Bandyta roześmiał się głośno:

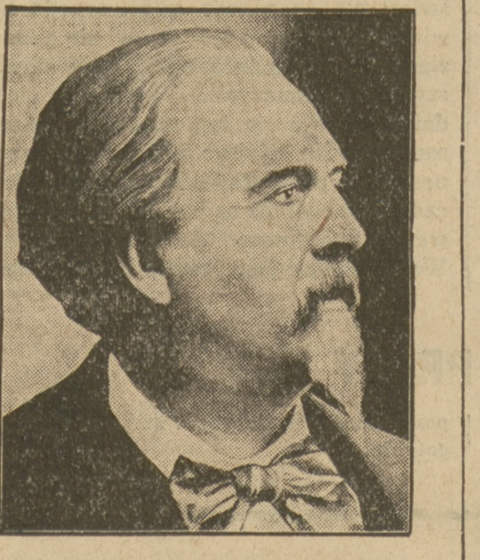
— Jeżeli mi nie wydasz dobrowolnie pieniędzy, zastrzelę cię jak psa.

— Jeżeli mnie zabijesz, samolot straci równowagę i spadnie, a wtedy sam nie ujdziesz śmierci — odparł śmiało pilot.

— Znajdujesz się w grubym błędzie— roześmiał się bandyta. — Jeszcze przed dwoma laty zdałem egzamin na pilota i to z odznaczeniem.

Cóż mógł uczynić nieszczęśliwy pilot? Wydał pieniądze bandycie, wylądował na bezludnem miejscu, ażeby jego towarzysz mógł opuścić samolot, a potem wciąż pod groźbą rewolweru, wystartował do dalszego lotu. Dopiero w Chicago mógł zameldować cały ten wypadek władzom. Wyśmiano go i poczytno całą historję za zręczną bajeczkę. Nikt nie chciał wierzyć w ten rabunek i byłby zapewne skazany na kilkuletnie więzienie, gdyby nie to, że w kilka dni później schwytano dzięki przypadkowi dawno poszukiwanego bandytę, który ukoronował swoje sprawki owym rabunkiem na wysokości 700 m. Znaleziono przy nim kasetkę i część skradzionych pieniędzy. Pilot został natychmiast wypuszczony na wolność.

SETNA ROCZNICA URODZIN MISTRALA



słynny poeta francuski Fryderyk Mistral, którego setna rocznia urodzin przypadła 8 września. Za swą twórczość poetycką otrzymał on w r. 1904 nagrodę Nobla.

NOWY LOT DOOKOŁA ŚWIATA



Ted Lundrez znany lotnik amerykański, który w tych dniach zamierza wystartować z Nowego Jorku do lotu naokoło świata z dwoma pasażerami.

TAK KOŃCZĄ DYKTATORZY

ATAK TŁUMU NA PAŁAC PREZYDENTA PERU



W Peru — jak wiadomo — odbyła się przed tygodniem rewolucja, zakończona obaleniem i uwięzieniem dotychczasowego przezydenta, a zarazem dyktatora.

Na naszem zdjęciu — z terenu rewolucji — atak tłumów na pałac b. prezydenta, oraz beznadziejna próba powstrzymania zrewołtowanych tłumów przez policję i żandarmerję.

DWA LATA SAM NA SAM Z TRUPEM

NIEZWYKŁE ODKRYCIE POLICJI NIEMIECKIEJ



Sensacyjnego odkrycia dokonała ostatnio policja niemiecka w mieszkaniu Włocha, adwokata **Manciniego w Düsseldorfie.**

Mianowicie adwokat **Mancini,** obywatel włoski, zamieszkały w Düsseldorfie, bardzo kochał swoją żonę. Przed dwoma laty żona zachorowała i mimo opieki najlepszych lekarzy — zmarła.

Mąż postanowił jednak nie rozstać się nawet z trupem żony. W tajemnicy zawezwał więc specjalistów do balsamowania trupów, nakazał im zakonserwować zwłoki i mumję zmarłej żony trzymał przez dwa lata w szklanej trumnie w swojem mieszkaniu. Nikt o tem nie wiedział a policja dopiero przez przypadek wykryła niezwykłą sprawę.

Mancini otrzymał nakaz pochowania swojej żony w ciągu trzech dni. Oparł się jednak temu i władzom nic innego nie pozostało, jak siłą zabrać zwłoki i pochować na cmentarzu. Na ilustracji widzimy właśnie moment wynoszenia mumji w trumnie z mieszkania adwokata.

Pozatem za niewypełnienie nakazu policji, Mancini otrzymał rozkaz opuszczenia granic Niemiec, co też musiał uczynić. Nie tylko więc nie może, jak dotąd patrzeć codziennie na oblicze zmarłej, lecz nie będzie miał nawet możności odwiedzania jej grobu.

U MATKI TRAGICZNEJ OFIARY ATLANTYKU



Po szczęśliwym przelocie przez Atlantyk **Costesa** i **Bellonte'a** żony obydwóch lotników złożyły wizytę matce **Nungessera**, francuskiego pilota, który w maju 1927 podjął wraz z **Colim** lot Francji do Ameryki i zginął bez śladu. Na rycinie (od lewej strony): pani **Costes**, p. **Nungesser** i p. **Bellonte**.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7.